

Sygn. akt I ACa 563/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. i M. P.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. akt I C 291/20

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Tomasz Ślęzak	
--	-------------------	--

I A Ca 563/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. P. i małoletni A. P. wnieśli przeciwko stronie pozwanej (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. pozew domagając się ustalenia, że umowa z dnia 2 marca 2007 r. nr (...) o kredyt hipoteczny, zawarta pomiędzy powódką M. P. i P. P., a pozwanym, jest nieważna w całości. Powodowie wnieśli ewentualnie o zapłatę oraz o stwierdzenie, że powodów nie wiążą postanowienia umowne wskazane w żądaniu pozwu. Pismem z dnia 28 września 2020 roku powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu, przy czym jedynie w zakresie żądań ewentualnych, zgłaszając dwa ewentualne żądania o zapłatę.

W uzasadnieniu powodowie podali, że w dniu 2 marca 2007 r. powódka M. P. i jej mąż P. P. zawarli ze stroną pozwaną (działającą wówczas pod (...) Bank S.A.) umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 101.959,70 zł indeksowaną kursem CHF, przy czym aneksem do umowy spłata kredytu została wydłużona o 60 miesięcy, to jest do dnia 30 września 2042 roku. Powodowie podnieśli, że umowa jest nieważna jako sprzeczna z prawem, zawiera niedozwolone postanowienia umowne, przy czym nie może bez nich obowiązywać, a ponadto jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów.

Strona pozwana (...) Bank S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona pozwana zarzuciła, że roszczenia powodów są bezpodstawne co do zasady i niewykazane co do wysokości. Podniosła, że nie istnieją podstawy prawne i faktyczne do tworzenia konstrukcji stanowiącej hybrydę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, która to konstrukcja nie występuje w obrocie i jest sprzeczna z prawem i elementarnymi zasadami ekonomii i bankowości – LIBOR 3M CHF to „cena” franka szwajcarskiego, podczas gdy WIBOR 3M to „cena” waluty polskiej. Kredyty złote musiały być wyżej oprocentowane niż indeksowane kursem CHF, ponieważ w innym wypadku ich udzielanie byłoby dla Banku nieopłacalne m.in. ze względu na poziom stopy depozytowej NBP i związany z nią poziom oprocentowania lokat oraz poziom stawki WIBOR 3M. Zgodnym zamiarem stron i celem umowy było wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji oraz powiązaniego z nim oprocentowania, niższego niż przy kredytach złotych, co oznacza, że nawet przy stwierdzeniu abuzywności normy odsyłającej do konkretnych tabel kursów do wyliczenia wielkości salda/rat zastosować należy kurs rynkowy, odpowiednio, kupna/sprzedaży, właściwy na dzień dokonywania danej operacji finansowej. Wobec tego, że kurs Banku zawsze był rynkowy roszczenie powodów o zapłatę jest bezzasadne. W przypadku nie przychylenia się do tej interpretacji, pozwana z ostrożności procesowej wskazała, że należy rozważyć wykładnię umowy zgodnie z art. 358 § 2 k.c. i zastosowanie do wyliczenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych kursu średniego NBP, aktualnego na dzień zapadalności danej raty. Ponadto powodowie mieli rzeczywisty wpływ na to, czy stosowne klauzule znajdują się w umowie, ponieważ powodowie mogli wnioskować o przyznanie kredytu bez spornych klauzul indeksacyjnych, a kredyt byłby wówczas oprocentowany w stawce WIBOR 3M. Powodowie mieli wpływ na wybór dnia uruchomienia kredytu, a więc i konkretnego kursu do przeliczenia. Nawet uznanie klauzul indeksacyjnych za abuzywne nie może prowadzić do zmiany charakteru zobowiązania, to jest przekształcenia umowy kredytu indeksowanego w umowę kredytu złotowego. Pozwana podała, że kurs wyznaczany był na podstawie obiektywnych i rynkowych czynników. Ponadto powodowie złożyli oświadczenie dotyczące świadomości ryzyka kursowego. Zdaniem strony pozwanej powodowie nie wykazali także roszczenia ewentualnego co do wysokości. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powodów, że umowa była nieważna, a jakiegokolwiek postanowienia umowy było bezskuteczne (abuzywne), pozwana przyznała sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu sprzedaży CHF, doszło do naruszenia praw lub obowiązków stron na niekorzyść powodów, umowa nie była indywidualnie uzgodniona z powodami, powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, powodowie świadczyli na rzecz pozwanej jakiegokolwiek nienależne świadczenie. Ponadto strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia Pozwana podniosła dalej, że powodowie zmierzają do uprzywilejowania ich pozycji wobec innych kredytobiorców, w tym tych, którzy zaciągnęli kredyt złotowy i ponoszą koszty wyższego oprocentowania oraz tych, którzy zaciągnęli kredyt waloryzowany kursem CHF i ponoszą skutki wzrostu tego kursu.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2021 roku Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny numer (...) zawarta pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną w K., a P. P. i M. P. w dniu 2 marca 2007 roku jest nieważna w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 2 marca 2007 r. P. P. i M. P., jako konsumenci, zawarli ze stroną pozwaną (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w K. (obecnie (...) Bank S.A. z siedzibą w W., zwany dalej Bankiem) umowę kredytu, nazwaną „umową kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej”, na podstawie której Bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 101.959,70 zł indeksowanego kursem CHF. Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Określono, że w dniu wypłaty

kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy). Uruchomienie kredytu winno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku (§ 9 ust. 3 umowy). Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy). Kredytobiorcy w umowie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy). Oprocentowanie zostało ustalone jako zmienne, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 2,84% (§ 6 ust. 1 umowy). Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwaną Tabelą Kursów, sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na runku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy). Powodowie podpisali oświadczenie o wyborze waluty obcej. Aneks z dnia 2 marca 2007 r. do powyższej umowy kredytu strony przedłużyły termin spłaty kredytu do dnia 30 września 2042 roku.

Powodowie M. P. i małoletni A. P. są spadkobiercami P. P..

Pismem z 28 października 2019 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację, domagając się określenia nadpłaty lub niedopłaty po stronie powodów, w związku z wadliwością umowy i zaproponowania zaktualizowanego harmonogramu spłaty.

M. P. i P. P. zaciągnęli kredyt w celu przeprowadzenia remontu domu i spłaty innych zobowiązań. Nie otrzymali projektu umowy do przeczytania w domu przed jej podpisaniem, pomimo zgłoszenia takiej prośby. Byli zapewniani, że frank szwajcarski nie będzie droższy niż 2,50 złotego. Zdecydowali się na pozwanego bank, gdyż P. P. miał w nim rachunek od dłuższego czasu. Nie została im przedstawiona symulacja kredytu złotowego. Nie zostali poinformowani jak będzie ustalany kurs franka szwajcarskiego, nie było informacji o ryzyku kursowym, opcjach przeliczania do waluty. Spłacali kredyt w złotych. Nie mieli wiedzy z zakresu bankowości ani wykształcenia w tym zakresie. M. P. miała świadomość, że wysokość raty zależy od kursu franka szwajcarskiego.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że żądanie główne zasługiwało na uwzględnienie, a w pierwszej kolejności należało rozważyć kwestię nieważności spornej umowy oraz możliwość ustalenia tej nieważności przez Sąd.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.8.1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2357 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z ust.2 tego przepisu, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z kolei art. 353¹ k.c., statuujący zasadę swobody umów stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie natomiast z art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na

miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa objęta niniejszym postępowaniem jest nieważna jako sprzeczna z ustawą, to jest z wyżej powołanymi art. art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe. Sama umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Należy jednak przyjąć, jak to stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 lutego 2020 r., V ACa 297/19, LEX nr 2977478, że istotą wszelkich stosunków obligacyjnych, w tym zwłaszcza wynikających z umów, nie wyłączając również kredytowych, jest konsensualny ich charakter, oparcie tych stosunków na zgodnej woli ich stron w zakresie ich zawarcia w odniesieniu do akceptowanej przez obie strony treści tych stosunków, w tym zwłaszcza głównych ich postanowień, które muszą być doprecyzowane w stopniu umożliwiającym przypisanie obu stronom zamiaru i woli dokonania danej czynności na uzgodnionych warunkach albo na zasadach zaproponowanych przez jedną stronę, w tym ekonomicznie silniejszą, lepiej obsługiwaną pod względem prawnym, a zwłaszcza prowadzącą profesjonalnie działalność gospodarczą, w tym zajmującą się świadczeniem usług bankowych, oraz zaakceptowanych przez drugą stronę, w tym konsumenta ubiegającego się o kredyt konieczny albo przydatny do dokonania zakupu mieszkania w celu jego wykorzystania do zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych albo podniesienia standardu życia w zakresie swojego mieszkania.

Jak wyżej ustalono M. P. i P. P. byli zobowiązani do spłaty kwoty kredytu w złotych, a wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty. Oznacza to, że strona ekonomicznie silniejsza, czyli strona pozwana była upoważniona do jednostronnego określenia kursu waluty, wykorzystywanego do obliczenia kwot pobieranych z rachunku bankowego powodów, jako spłaty rat kredytu. Żadne twierdzenia strony pozwanej nie zmieniają faktu, że kurs waluty był określany przez stronę pozwaną, wedle tylko jej znanych zasad. Takiej oceny w żaden sposób nie zmienia to, że kurs ten był ustalany na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. W umowie w żaden sposób nie określono bowiem w jaki to sposób ma być uwzględniana podstawa w postaci wskazanych kursów. Obrazowo ujmując kurs waluty mógłby teoretycznie stanowić na przykład dowolną wielokrotność wyżej wskazanych kursów i mieściłoby się to w określeniu, że jest on ustalany na podstawie tych kursów. Takie postanowienie umowne w sposób rażący przekracza granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c. Główne zobowiązanie kredytobiorcy, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule powinna a limine zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem *ex tunc*, czyli już od daty jej zawarcia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2020 r., V ACa 297/19, LEX nr 2977478, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, LEX nr 2761603). Nie ma przy tym znaczenia w jaki sposób bank korzysta z tego rodzaju klauzuli, czy umowa jest przez strony wykonywana, ani też czy doszło do jej późniejszej zmiany. Nie jest bowiem możliwe wykonanie nieważnej umowy, ani też jej zmiana. W związku z tym żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają późniejsze aneksy do umowy, zawierane przez strony.

Należy również stwierdzić, że umowa jest sprzeczna z prawem, to jest z wyżej przytoczonym art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe. Kwota kredytu to bowiem nie tylko kwota wypłacana przez bank jako kredytodawcę, ale także kwota podlegająca spłacie przez kredytobiorcę. Przy dopuszczalności występowania w obrocie wieloletnich kredytów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej kwoty te mogą znacząco się różnić. W sytuacji, gdy kredyt wypłacany jest zawsze ustalony, w zakresie jego kwoty i waluty, wymaganie oznaczenia kredytu spłacanego, na warunkach określonych umową, opartą na walutowej klauzuli indeksacyjnej, w tym do CHF, powinno zostać uznane za spełnione wyłącznie w wypadku zapisania w umowie sposobu obliczania rat w CHF, przeliczanych następnie na walutę polską, w ramach którego oznaczenie kursu sprzedaży nie będzie jednak pozostawione jednostronnej i arbitralnej, mimo że uwikłanej w uwarunkowania ekonomiczne, w tym kursowe tendencje rynkowe, decyzji

kredytodawcy, ujawnianej w tabeli kursowej danego banku, czyli uzależnione w umowie zostanie od niezależnego od banku określenia kursu, w tym przez odwołanie się do średnich notowań, w szczególności do kursów ogłaszanych przez NBP, ewentualnie podwyższanych do określonego w umowie poziomu, który parametrycznie, tj. procentowo albo ułamkowo, musi zostać oznaczony, aby można było uznać, że kredytobiorca akceptuje warunki jego precyzyjnego ustalenia w okresie wykonywania umowy w sposób nieoparty na jednostronnej woli banku (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2020 r., V ACa 297/19, LEX nr 2977478). W niniejszej sprawie taki sposób obliczania rat nie został określony w umowie, a więc nie wiadomo jaka jest, według umowy stron, łączna wysokość spłacanego kredytu. Brak jest bowiem w umowie obiektywnych kryteriów, na podstawie których można obliczyć wysokość spłacanego kredytu. Tym samym umowa zawarta przez strony nie określa przedmiotowo istotnych warunków umowy kredytowej i także z tej przyczyny jest nieważna. Nie ma przy tym znaczenia jak umowa była wykonywana ze strony banku, ponieważ przy ocenie ważności umowy należy brać pod uwagę jej elementy konstrukcyjne, a nie późniejsze zdarzenia związane z wykonywaniem umowy. Jeżeli nawet bank w istocie nie ustalał w swojej tabeli kursu sprzedaży waluty obcej na poziomie odbiegającym od średniego kursu tej waluty, to na mocy umowy zawartej z kredytobiorcą miał taką możliwość. Ocenie pod kątem ważności umowy powinny natomiast podlegać, jak już wyżej wskazano, wyłącznie postanowienia umowy, a nie sposób jej wykonywania. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma natomiast znaczenia przepis art. 358 k.c. Przepis ten, w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r., na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz ustawy Prawo dewizowe (Dz.U. z 2008 roku numer 228, poz. 1506). Nie jest on zatem miarodajny dla oceny postanowień umowy zawartej pomiędzy stronami. Ponadto przepis ten dotyczy sytuacji, w której przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. W rozpatrywanym przypadku przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie polskiej, a waluta obca używana jest wyłącznie do indeksacji, pozwalającej na określenie kwoty każdej kolejnej raty w walucie polskiej.

W ocenie Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma również znaczenia wejście w życie, z dniem 26 sierpnia 2011 roku, tzw. ustawy antyspreadowej (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 roku, numer 165, poz. 984). Przepisy tej ustawy nie odnoszą się do wadliwości zawartych umów waloryzowanych walutą obcą, ani nie regulują kwestii rozliczeń związanych z takimi umowami. Przewidziana w art. 4 zdanie drugie ustawy zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący, ale tylko i wyłącznie wtedy, gdyby stanowiła wyraz następcej świadomej, wyraźnej i wolnej rezygnacji kredytobiorcy (konsumenta) z powoływania się na abuzywność postanowienia umownego czy nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Takich czynności sanujących w niniejszej sprawie nie było, co oznacza, że wejście w życie tej ustawy w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności spornej umowy. W szczególności wyżej wskazanego warunku nie spełniają aneksy do umowy zawarte przez strony.

Gdyby nawet umowa nie była nieważna z wyżej omówionych przyczyn, to jej nieważność wynika również z tego, że zawiera ona niedozwolone postanowienia umowne (klauzule abuzywne). Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową, obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Wreszcie zgodnie z art 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W niniejszej sprawie stronami umowy byli konsumenci (kredytobiorcy) i przedsiębiorca (bank). Postanowienia spornej umowy, jak wyżej ustalono, nie zostały uzgodnione indywidualnie. M. P. i P. P. nie mieli rzeczywistego

wpływu na treść umowy kredytu, za wyjątkiem samej kwoty udzielonego kredytu. Postanowienia umowy zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez stronę pozwaną. Argument strony pozwanej, że M. P. i P. P. mieli wpływ na treść umowy, nie zasługuje na uwzględnienie. Indywidualne uzgodnienie postanowień umowy nie polega na tym, że kredytobiorcy mogą wybrać inny rodzaj umowy. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej M. P. i P. P. nie mogli nawet wybrać dnia uruchomienia kredytu, gdyż jak wyżej ustalono uruchomienie kredytu winno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku, a zatem strona pozwana jednostronnie ustalała nawet konkretny dzień uruchomienia kredytu. W ocenie Sądu Okręgowego, w drodze uczciwie i rzetelnie prowadzonych negocjacji rozsądny kredytobiorca dobrowolnie nie zaakceptowałby faktu, że druga strona może jednostronnie kształtować wysokość rat kredytowo-odsetkowych. Zastosowane w umowie klauzule przeliczeniowe kształtują prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Dobre obyczaje to bowiem reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (zob. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 1 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII AmC 1789/09, wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 lutego 2011 r., sygn. akt XVII AmC 2054/09, wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 marca 2011 r. sygn. akt XVII AmC 3229/10). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w taki sposób, który nie pozwala na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762). Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Natomiast rażąco naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, Biul.SN 2005/11/13). Szczególnie trafne jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, LEX nr 2642144, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Sąd podziela także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 15 listopada 2019 roku, V CSK 347/18, LEX nr 2749471, że odwołanie do kursów walut zawartych w tabeli kursów banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, to jest nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiami właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

W związku z powyższym doszło do naruszenia zasady równorzędności stron, poprzez brak precyzyjnego określenia mechanizmu waloryzacji z odwołaniem się do obiektywnych oraz zrozumiałych kryteriów. Oceny tej nie zmienia ogólna informacja o ryzyku kursowym i zaakceptowanie tego ryzyka przez M. P. i P. P.. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany

kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Ponadto gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną (konsumentem) o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

Dla rozstrzygnięcia sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, istotne znaczenie ma to, czy analizowane postanowienia umowy określają główne świadczenia stron. Zasadne jest w związku z tym przedstawienie poglądów na ten temat. Dotychczas w orzecznictwie dominujące było stanowisko, że klauzule te nie dotyczą głównych świadczeń stron. Pojęcie głównego świadczenia stron rozumiano bowiem wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych danego stosunku prawnego. Przyjmowano w związku z tym, że omawiane klauzule nie określają bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadzają jedynie umowny reżim jego waloryzacji, a w istocie indeksacji. Świadczeniami głównymi stron są bowiem kwota udostępnionego kapitału wyrażona w złotych polskich oraz obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Przyjmowano w związku z tym, że mechanizm indeksacji nie określa bezpośrednio świadczeń głównych, tylko wprowadza mechanizm ich podwyższenia (lub obniżenia), zależnie od wysokości kursu waluty obcej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, Lex nr 2008735, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 listopada 2019 roku, I ACa 722/18, LEX nr 2924739). Należy jednak zwrócić uwagę, że w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344 Sąd Najwyższy wskazał na konieczność weryfikacji powyższych poglądów i uznał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, klauzule kosztujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten w całości podziela. W ten sam sposób należy też ocenić postanowienia stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Gdyby nawet przyjąć, że analizowane klauzule dotyczą głównych świadczeń stron, to należy stwierdzić, że nie są one sformułowane w sposób jednoznaczny, wobec czego, stosownie do art. 385¹ §1 k.c., podlegają one badaniu pod względem abuzywności. Nie można bowiem uznać za jednoznaczne takiego sformułowania treści zapisów umownych, z którego nie wynika kwota udzielonego kredytu, rozumiana jako kwota kredytu podlegająca spłacie. Kredytobiorca, zawierając umowę, nie wie bowiem jaką kwotę kredytu będzie musiał spłacić, jak również nie zna i nie może znać wartości, które na przestrzeni wielu lat obowiązywania umowy będą przyjmowane w tabeli kursowej banku. Nie może więc nawet w przybliżeniu ustalić kwoty, którą łącznie będzie musiał zapłacić. Umowa nie wskazywała żadnych kryteriów w oparciu, o które można by ustalić wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Za abuzywne należy w związku z tym uznać postanowienia umowne określające zasady spłaty kredytu i przewalutowania kredytu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie jest możliwe utrzymanie umowy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul umownych. Sąd podziela w całości stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344, poparte analizą orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Należy także zwrócić uwagę, że jak wynika z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) w takiej sytuacji decydujące znaczenie w kwestii, czy należy stwierdzić nieważność umowy, czy też uznać, że umowa powinna obowiązywać nadal, bez niedozwolonych klauzul umownych, ma wola konsumenta. W

niniejszej powodowie jednoznacznie wnieśli o stwierdzenie nieważności umowy, a inne żądania zostały sformułowane wyłącznie jako żądania ewentualne, co wskazuje wyraźnie na ich wolę.

W ocenie Sądu Okręgowego istnieje interes prawny w żądaniu stwierdzenia, że umowa kredytu jest nieważna. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowości jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy oraz tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2018 roku, I ACa 915/17, LEX nr 2475090). Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2001 roku, I CKN 1111/00, LEX nr 1168032, że interes prawny powoda, będący materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie, nie jest automatycznie niweczony przez każdy fakt istnienia innej formy ochrony jego praw. W niniejszej sprawie strony zawarły umowę, zgodnie z którą kredyt miał być spłacany do 2042 roku, a zatem jeszcze przez ponad 20 lat. Istotne jest zatem uzyskanie, przez obie zresztą strony, pewności, czy umowa łącząca strony jest ważna. Interes prawny powodów przejawia się więc w poszukiwaniu stabilizacji sytuacji prawnej. Należy również podkreślić, że w orzecznictwie sporna jest kwestia mocy wiążącej wyroków i ich uzasadnień. Według jednej grupy poglądów związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku i w późniejszym procesie kwestia ta nie może być już ponownie badana. Według drugiej grupy poglądów moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy co do zasady związania treścią jego sentencji, a nie uzasadnienia, zawierającego przedstawienie dowodów i ocenę ich wiarygodności, w konsekwencji przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły i sąd nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku. Oba nurty orzecznicze zostały umówione w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 roku, I CZ 112/18, OSNC-ZD 2020/1/12. Sąd Najwyższy stwierdził w tym postanowieniu, że w zależności od poglądu prezentowanego przez poszczególne składy orzekające w procesach o inne roszczenia z tego samego stosunku prawnego, kwestia oceny mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia może być różnie rozstrzygana. Skutkuje to brakiem pewności sytuacji prawnej strony. Należy zatem uznać, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Pogląd taki wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 roku, I ACa 697/18, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, który stwierdził, że interes prawny strony w żądaniu ustalenia nieważności umowy, która jest jeszcze w trakcie wykonywania, nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Odnośnie do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie ustalenia nieważności umowy nie podlega przedawnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977/5-6/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 1963 r. III CR 193/62, OSNC 1964/5/97).

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nieszczechstronnej, nierównej i wyrywkowej oceny dowodów, pozbawionej obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego, wyrażającej się w szczególności w:

a. wyrywkowej i nieszczechstronnej ocenie dowodów z Umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy istotnego faktu, że: przy wyznaczaniu kursów CHF Banku brak jest kryteriów do ich wyznaczania, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że kursy Banku mogą być ustalane w sposób dowolny jednostronny, podczas gdy Bank każdorazowo musiał wyznaczać kurs CHF na podstawie niezależnych od Banku kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania Tabeli, tj. o godz. 16.00 każdego dnia roboczego oraz, że tak ustalonego kursu, nawet w przypadku niekorzystnych wahań kursów na rynku, Bank nie mógł zmieniać przez cały następny dzień roboczy, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, w szczególności Umowy oraz Regulaminu, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów oraz oparcie się

na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporna Umowa jest ważna, a zatem doprowadziłoby do oddalenia powództwa;

b. wyrywkowej i newszechstronnej ocenie dowodów z Umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy istotnego faktu, że zasady ustalania kursów w Banku, innych bankach komercyjnych oraz w NBP są podobne i ściśle sprzężone z notowaniami danej waluty w danym dniu na rynkach światowych. Bank nie miał możliwości ich arbitralnego ustalania już chociażby z tego względu, że uderzałoby to w interesy ekonomiczne Banku i w jego pozycję względem banków konkurencyjnych, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem doprowadziłoby do oddalenia powództwa;

wyrywkowej i newszechstronnej ocenie dowodów z: Wniosku kredytowego, Umowy, Oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy, istotnego faktu że: postanowienia Umowy,

- we Wniosku kredytowym złożonym przez Powoda w pozwanym banku w rubryce „indeksowano kursem woluty” widnieje własnoręcznie wpisane przez Powoda: „CHF”, natomiast w rubryce „kwoto kredytu” widnieje własnoręcznie wpisane przez Powoda „90.000”, przy czym zamiar zawarcia w Umowie klauzul indeksacyjnych został przez Powoda potwierdzony poprzez podpisanie Umowy w ustalonym przez strony kształcie, co oznacza, po pierwsze, że w sprawie indywidualnie uzgodniono z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to właśnie z warunków zawnioskowanych przez Powoda (kwota w PLN - kredyt w CHF) wynikało wprowadzenie mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do Umowy,
- możliwe było zawarcie Umowy bez spornych postanowień, Powód miał zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PLN (tj. bez klauzul indeksacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę;
- strony indywidualnie uzgodniły treść Zestawienia rat i odsetek (harmonogramu spłat), stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ Powoda na wysokość zastosowanego kursu wyrażał się w szczególności we wpływie na wybór dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń (por. § 9 ust. 2-3 Umowy);

c. bezpodstawne przyjęcie, że Powód nie miał żadnego wpływu na poziom kursów walutowych, podczas gdy to Powód decydował, po jakim kursie jego kredyt zostanie uruchomiony poprzez wskazanie konkretnego dnia uruchomienia kredytu (patrz: Dyspozycja uruchomienia kredytu), a dyspozycja Powoda mogła być przez niego cofnięta w każdym czasie;

nieprawidłowej ocenie dowodów, polegającej na nieprawidłowym ustaleniu w stanie faktycznym sprawy, że „Główne zobowiązanie kredytobiorcy, obliczone poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego” (vide s. 7 uzasadnienia Wyroku), tj. Bank mógł wyznaczać i wyznaczał kurs CHF w sposób dowolny i arbitralny bez odwołania do obiektywnych wskaźników, co w ocenie Sądu naruszało istotę stosunku zobowiązaniowego poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności, podczas gdy wskazane wnioski nie mają oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, co skutkowało naruszeniem przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, a to art. 353¹ § 1 k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c. poprzez dokonanie wadliwej subsumpcji przez odniesienie znamion normy prawa materialnego do nieistniejących (nieustalonych) okoliczności faktycznych uzasadniających taką subsumpcję, co z kolei miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że klauzule indeksacyjne wykraczają poza zasadę swobody umów pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego;

d. wyrywkowej ocenie dowodu z Umowy oraz nienadaniu odpowiedniego znaczenia § 20 Umowy, regulującemu możliwość przewalutowania kredytu, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do błędnego wniosku, że Powód nie miał wpływu na zastosowanie w umowie kursu CHF ustalanego przez Bank, podczas gdy Powód mógł w każdym czasie przewalutować kredyt, tak więc już w dniu podpisania Umowy, Powód dysponował istotnym narzędziem kontroli poziomu ryzyka kursowego oraz wysokości kursów ustalanych przez Bank, które umożliwia zakończenie ekspozycji na to ryzyko, oraz ustalanie kursów przez Bank, co z kolei miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że klauzule indeksacyjne kształtowały prawa i obowiązki Powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszały jego interesy, i to jeszcze w sposób rażący, a między innymi na tej podstawie Sąd I instancji stwierdził nieważność Umowy;

2) naruszenie art. 235¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka R. D. podczas gdy, dowód z zeznań świadka był istotny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ponieważ świadek zeznawał m.in. na fakty rynkowego charakteru kursów publikowanych w tabelach kursowych Banku oraz braku korzyści Banku w związku ze stosowaniem spreadu, braku dowolności Pozwanego w ustalaniu Tabel Kursowych, które powstawały w oparciu o dane pochodzące z rynku międzybankowego z systemu R.. W wyniku ww. pominięcia dowodu Sąd I instancji uznał, że Bank ustalał wysokość zadłużenia i rat kredytowych Powoda w sposób arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumentów, w konsekwencji czego cała Umowa jest nieważna, podczas gdy prawidłowa ocena wskazanego dowodu nie doprowadziłaby do uznania o abuzywności klauzul umownych;

3) naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach Powoda, w zakresie w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z treścią dowodów z dokumentacji kredytowej i innymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych powyżej, które doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień, a m.in. w oparciu o zarzut abuzywności, Sąd I instancji stwierdził nieważność Umowy;

4) naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z 278 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie, wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 8 petitum odpowiedzi na pozew, przyjmując, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z uwagi na fakt, że ustalenie wskazanych w tezie dowodowej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, które Sąd określił samodzielnie i błędnie, a na których oparte jest uzasadnienie Wyroku, w tym w szczególności w zakresie:

a. wyliczenia hipotetycznej wysokości sumy spłat kredytu Powoda w okresie objętym żądaniem pozwu, przy założeniu, że wysokość rat spłacanych przez Powoda w PLN, wyliczana jest w oparciu o kurs średni CHF/PLN Narodowego Banku Polskiego, aktualny na dzień zapadalności raty, w miejsce faktycznie zastosowanego kursu sprzedaży CHF/PLN, pochodzącego z Tabel Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku;

b. wyliczenia różnicy pomiędzy kwotą wyliczoną zgodnie z lit. a powyżej, a faktyczną sumą spłat uiszczonych przez Powoda w PLN, tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w okresie objętym żądaniem pozwu;

c. co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego pozwoliłoby bezsprzecznie wykazać na fakt istnienia korelacji pomiędzy kursami publikowanymi przez Pozwanego Bank a kursami Narodowego Banku Polskiego, rynkowego charakteru kursów pochodzących z Tabel Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, braku naruszenia interesu konsumenta wskutek wprowadzenia spornych klauzul do Umowy, w szczególności w sposób rażący;

5) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu do szeregu dowodów, bez konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia dlaczego w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu, co w szczególności dotyczy dokumentacji kredytowej (dowody załączone do odpowiedzi na pozew), mimo iż mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że

Bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów CHF/PLN oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł, co miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania, ponieważ w oparciu o zarzut abuzywności Sąd stwierdził nieważność Umowy;

6) naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności (względnie nieważności postanowień Umowy) wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia Umowy, podczas gdy:

a. przy rozstrzygnięciu o zgodności Umowy z ustawą, wziąć należy pod uwagę treść art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w brzmieniu z dnia zamknięcia rozprawy, a nie jedynie zawarcia Umowy, jak to niezasadnie poczynił Sąd I instancji;

b. przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu spleconych przez Powoda rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy,

(tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP), co miał wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ gdyby Sąd zastosował wskazany przepis postępowania, nie stwierdziłby nieważności Umowy i nie uwzględniłby roszczenia Powoda o zapłatę i o ustalenie;²

1) art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Powód posiadał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy, podczas gdy Powód mógł (i wytoczył) powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia było ustalenie istnienia (ważności) Umowy, co oznacza, że Powód nie miał w niniejszej sprawie interesu prawnego co do dodatkowego żądania ustalenia;

2) z ostrożności procesowej, wskazuję na naruszenie art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, poprzez dokonanie jego nieuprawnionej, zawężającej wykładni, zgodnie z którą ww. przepis może znaleźć zastosowanie jedynie do umów, zawartych po wejściu w życie ww. przepisu;

3) z ostrożności procesowej, wskazuję na naruszenie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160), poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego, podczas gdy taką możliwość przewiduje m.in. także orzecznictwo Sądu Najwyższego;

4) z ostrożności procesowej, wskazuję na naruszenie art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (obecny tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 2027, dalej jako „ustawa o NBP”) poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności lub sprzeczności z ustawą spornych postanowień, podczas gdy możliwe jest na tej podstawie zastosowanie kursu średniego NBP do przeliczeń opisanych w Umowie, po wyeliminowaniu z Umowy odesłania do kursów publikowanych w Tabeli Kursów Pozwanego B.ut/ **ZAKRESIE STWIERDZENIA NIEWAŻNOŚCI Z UWAGI NA SPRZECZNOŚĆ Z USTAWĄ:**

5) art. 69 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji stwierdzenie nieważności Umowy ze względu na rzekome ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego naruszającego jego istotę, podczas gdy wbrew twierdzeniu Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie doszło do przekroczenia zasady swobody umów, ponieważ strony zgodnie uregulowały swoje stosunki umowne - konsensusem stron została objęta wysokość świadczenia (sposób jego ustalenia w przyszłości) i zastosowanie kursu kupna CHF publikowanego w TK Banku w celu indeksacji kwoty udzielonego Powodowi kredytu, co znalazło odzwierciedlenie w treści łączącej strony Umowy poprzez sprecyzowanie sposobu wyliczenia wartości świadczenia, a zastosowany wskaźnik indeksacji miał charakter rynkowy - Bank nie mógł ustalić dowolnego kursu CHF/PLN wTK;

6) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i stwierdzenie, że Umowa stanowiła czynność prawną sprzeczną z ustawą, a w konsekwencji stwierdzenie jej nieważności;

7) art. 56 k.c., w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”), poprzez ich niezastosowanie i ocenę, że Bank rzekomo mógł dowolnie ustalać kursy walut stosowane do przeliczeń, czego skutkiem miałyby być nieważność Umowy, podczas gdy samo odesłanie do konkretnych kursów publikowanych przez bank, skutkuje koniecznością stwierdzenia, że treść stosunku prawnego pomiędzy stronami eliminuje możliwość stosowania dowolnie ustalonych kursów, a ponadto, stosownie do ustawy antyspreadowej, nawet gdyby strony nie ustaliły mechanizmu wyznaczania wysokości świadczeń wystarczająco precyzyjnie, czemu Pozwany zaprzecza, skutkiem tego winno być uzupełnienie stosunku prawnego zgodnie z postanowieniami ustawy antyspreadowej, ale nie nieważność mechanizmu waloryzacji kredytu, a tym bardziej nie nieważność Umowy;

W ZAKRESIE STWIERDZENIA NIEWAŻNOŚCI Z UWAGI NA BEZSKUTECZNOŚĆ KLAUZUL INDEKSACYJNYCH:

8) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385¹ § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy Powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia, w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c.;

9) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności że (1) kształtują prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami i (2) rażąco naruszają interes konsumenta, podczas gdy klauzule indeksacyjne nie są abuzywne;

z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów jak powyżej, formułuję również następujące zarzuty naruszenia prawa materialnego:

- art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że z powodu wyeliminowania z treści Umowy klauzul indeksacyjnych, Umowa ta jest nieważna, podczas gdy nawet, gdyby klauzule indeksacyjne zostały uznane za abuzywne w zakresie, w jakim odsyłają do Tabeli Kursów Pozwanego Banku, nie prowadzi to do jej nieważności, ale wywołuje konieczność poddania interpretacji umowy kredytu indeksowanego do kursu CHF zgodnie z regułami wykładni oświadczeń woli oraz zasadą favor contractus;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń, podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie Umowy również po usunięciu z niej odwołań do Tabeli Kursów Banku-zobowiązania powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień danej operacji finansowej, rynkowym kursie CHF/PLN;

- art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rzekomo brak jest przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na zastąpienie postanowień uznanych przez Sąd I instancji za abuzywne.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej, a także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Pozwany wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. D. i dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, finansów, ekonomii i bankowości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że wbrew argumentom apelacji towarzyszącym pierwszemu jej zarzutowi - naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., Sąd pierwszej instancji nie naruszył reguł oceny dowodów zawartych w tym przepisie, na podstawie której poczynione zostały ustalenia faktyczne w tej sprawie. Apelacja w tym zakresie zmierza w istocie do podważenia ustaleń Sądu, w tym tych z których wynika, że powodowie nie wiedzieli w jaki sposób, w oparciu o jaką metodologię ustalania kursów waluty, obliczana jest rata spłaty kredytu. Tymczasem ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zarówno w tej kwestii, jak i w pozostałym zakresie są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Nie było zatem potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie wskazanych w apelacji wniosków dowodowych. Zgodzić należy się bowiem z Sądem Okręgowym, że zeznania świadka R. D. miały dotyczyć faktów bądź nieistotnych dla rozstrzygnięcia, bądź wynikających z dokumentów, a przede wszystkim R. D. nie uczestniczył na żadnym etapie w przygotowaniu, oferowaniu czy podpisaniu umowy z powodami, a dowód z opinii biegłego był zbędny.

Nie jest również uzasadniony, kluczowy z punktu widzenia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, zarzut apelacji naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, powołując się na poglądy doktryny i orzecznictwo Sądu Najwyższego, że o interesie prawnym w rozumieniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów. Dotyczy to również, jak w tej sprawie, ochrony przez samo ustalenie nieistnienia stosunku prawnego. Interes prawny należy bowiem rozumieć szeroko, z uwzględnieniem także ogólnej sytuacji prawnej powodów ocenianej w płaszczyźnie zarówno obecnych, jak i przyszłych ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych z ich udziałem. W tej sprawie niepewność co do sytuacji prawnej powodów podnoszących zarzut nieważności umowy jako sprzecznej z ustawą oraz braku walutowego charakteru kredytu, nie została przy tym usunięta wraz z wejściem w życie 26 sierpnia 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2011 r., Nr 165 poz. 984). Dlatego powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej z powodu nieważności tej umowy. Dopiero bowiem rozstrzygnięcie żądania stwierdzenia nieistnienia stosunku prawnego i nieważności umowy usunie stan niepewności w zakresie obowiązywania umowy na przyszłość.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty apelacji naruszenia wymienionych w niej przepisów prawa materialnego, zarówno przepisów prawa bankowego jak i przepisów kodeksu cywilnego. Zarzuty te dotyczą w istocie fundamentalnego w tej sprawie, ale także w sprawach tego rodzaju dotyczących tzw. kredytów frankowych sporu: czy waloryzacja takiego kredytu i rat kredytowych w oparciu o tabele kursowe banku wynika z niedozwolonych postanowień umowy, a w razie gdy postanowienia te są abuzywne, jakie to ma znaczenie dla ważności umowy i możliwości oraz sposobu jej wykonywania.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznając ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za prawidłowe, o czym była mowa wyżej, podziela także ocenę prawną tych ustaleń dokonaną przez ten Sąd, który zasadnie stwierdził abuzywność postanowień indeksacyjnych zawartych w umowie kredytowej o którą chodzi w tej sprawie i w konsekwencji stwierdził nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z tej umowy, jej nieważność.

Umowa kredytu, zgodnie z art. 69 prawa bankowego, określa wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady oprocentowania i jego zmiany oraz terminy spłaty. Zobowiązanie kredytobiorcy, w tej sprawie także konsumenta, wobec banku może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim ich sformułowaniu, aby zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy. Zastosowanie indeksacji walutowej jest dopuszczalne co do

zasady i nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358¹ k.c., ani też zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu na etapie określania kursu CHF na potrzeby ustalenia każdej kolejnej raty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie zapisy zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. Gdy natomiast postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W okolicznościach tej sprawy bank posłużył się przy zawieraniu umowy wzorcem umowy, a zatem zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Tymczasem, jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, kwestie dotyczące sposobu waloryzacji mające następnie swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy nie były uzgodnione z powodami. To obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne kwestie i przekazać informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Rolą pozwanego banku było wyjaśnienie powodom zasad na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie o tym, że kursy te będą ustalane przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Bank nie pouczył ich, wbrew argumentom apelacji, o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających. Umowa zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących ich zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została rozłożona na wiele lat, powodowie tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na podstawie art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Na ustalanie kursu walut powodowie natomiast nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia wysokości zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających obiektywny sposób ustalenia kursów z tabeli. Bank reagując na zjawiska rynkowe, ustalał wysokość rat przy zastosowaniu swoich tabel w sposób dowolny.

Istotne jest również to, że oceny postanowień umowy pod kątem jej abuzywności dokonuje się z na dzień zawarcia umowy, a nie przez pryzmat czasu jej wykonywania, co wprost wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku (III CZP 29/17), a czego zdaje się nie dostrzegać w swojej argumentacji apelujący.

Biorąc pod uwagę te ogólne kryteria, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że postanowienia umowy, dotyczące sposobu zmiany oprocentowania kredytu, marży, odsetek, wcześniejszej spłaty i szeroko pojętej indeksacji, są abuzywne (art. 385¹ § 1 k.c.), a cała umowa już w dacie jej zawarcia kształtowała prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy i jest w związku z tym nieważna.

Nie jest przy tym możliwe utrzymanie umowy w mocy i jej dalsze wykonywanie przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy. Wprawdzie zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli niedozwolone postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, to jednak dla dalszego obowiązywania umowy niezbędna byłaby wola powodów, a w tej sprawie konsekwentnie domali się uznania umowy za nieważną. Również orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, na gruncie dyrektywy 93/13/EWG, w szczególności jej art. 6 ust. 1 nie pozostawia tu wątpliwości. W wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C - 260/18 Trybunał wskazał, że „art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...), przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy”. Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wypłaty kredytu oraz ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wpływa na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów jako kredytobiorców, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie w pozostałym zakresie w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego. W sytuacji, gdy stosowanie samego mechanizmu indeksacji kredytu do franka szwajcarskiego, a nawet znanego w dacie jej zawarcia kursu kupna i sprzedaży tej waluty, po którym kredyt wyrażony w walucie polskiej został przeliczony na franka szwajcarskiego, nie stanowiło samo w sobie, niedozwolonego postanowienia umownego, eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu z tabeli banku wyłączała by wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat.

W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiadając się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wyłączenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku. Także z powołanym już wcześniej wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie jeżeli strony wyrażą na to zgodę.

Dlatego przyjmując należy, że w razie uznania za abuzywne postanowień waloryzacyjnych umowy i ich eliminacji, art. 6 ust. 1 dyrektywy nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania franka szwajcarskiego do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP, czy jakimkolwiek innym. Konsekwencją takiego stanowiska musi więc być uznanie nieważności takiej umowy ex tunc nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, ale też dlatego że, jak już wyżej wskazano, zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorcy, czyli wysokości zadłużenia wyrażonego we frankach po uruchomieniu kredytu, a następnie wysokości raty kredytowej. Dlatego zachodziła konieczność stwierdzenia nieważności umowy i ustalenia, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu o którą chodzi w tej sprawie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r (Dz. U. 2016, poz. 1667).

SSA Tomasz Ślęzak